

Tomasz Jakubiak

Warunki wymagane do ważności i godziwości chrztu ze strony przyjmującego sakrament według aktualnie obowiązującego prawa w Kościele rzymskokatolickim

Studia Redemptorystowskie nr 11, 382-399

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Tomasz Jakubiak
PWT – Warszawa
WSD – Warszawa

WARUNKI WYMAGANE DO WAŻNOŚCI I GODZIWOŚCI CHRZTU ZE STRONY PRZYJMUJĄCEGO SAKRAMENT WEDŁUG AKTUALNIE OBOWIĄZUJĄCEGO PRAWA W KOŚCIELE RZYMSKOKATOLICKIM

Słowa kluczowe: sakrament, chrzest, godziwość chrztu, ważność chrztu,
podmiot chrztu

Keywords: sacrament, baptism, licitness of baptism, validity of baptism,
subject of baptism

Schlüsselwörter: Sakrament, Taufe, Erlaubt empfangene Taufe, Gültigkeit der
Taufe, Subjekt der Taufe

Zgodnie z nauką wyrażoną w *Katechizmie Kościoła katolickiego*, „Chrzest święty jest fundamentem całego życia chrześcijańskiego, bramą życia w Duchu [*vitae spiritualis ianua*] i bramą otwierającą dostęp do innych sakramentów. Przez chrzest zostajemy wyzwoleni od grzechu i odrodzeni jako synowie Boży, stajemy się członkami Chrystusa oraz zostajemy wszczępieni w Kościół i stajemy się uczestnikami jego posłania” (nr 1213). Niezwykle istotne jest ważne sprawowanie tego sakramentu inicjacji chrześcijańskiej, bowiem nieważne jego przyjęcie będzie miało brzemienne skutki w dalszym życiu duchowym. Prawda ta znalazła odzwierciedlenie w *Kodeksie prawa kanonicznego*. Jak zauważa ustawodawca w kan. 842 § 1 KPK/83, „nikt nie może być ważnie dopuszczony do innych sakramentów, dopóki nie przyjął chrztu” (por. KPK/17, kan. 737 § 1). Chrzest pragnienia nie jest wystarczający. Konieczny jest chrzest z wody, gdyż bez niego pozostałe sakramenty są nieważnie przyjmowane¹.

Pierwszy kanon tytułu I części I księgi IV Kodeksu z 1983 roku zawiera normę określającą warunki konieczne, jakie musi spełnić szafarz, aby chrzest był ważnie udzielony². Jednakże z całą stanowczością należy stwierdzić, że nie są

¹ Por. D. Cenalmor, *Those to be ordained*, w: *Exegetical commentary on the Code of Canon Law*, red. Á. Marzoa i in., t. III/1, Montreal–Chicago 2004, s. 930–931; W. Granat, *Sakramenty święte*, cz. II: *Chrzest, bierzmowanie, pokuta*, w: tenże, *Dogmatyka katolicka*, t. 7, Lublin 1966, s. 113.

² KPK/83, kan. 849: „Chrzest (...) jest ważnie udzielany jedynie przez obmycie w prawdziwej wodzie z zastosowaniem koniecznej formy słownej”.

one jedyne. Dla ważności chrztu, oprócz zachowania w czasie jego udzielania właściwej materii i formy, muszą zostać wypełnione przez sprawującego oraz przyjmującego sakrament również inne normy. Zdarza się jednak, że są one niedoceniane – w szczególności te, które dotyczą przyjmującego sakrament³.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie problemów, jakie mogą się wiązać z aplikacją promulgowanych przez najwyższego prawodawcę norm zawierających warunki, które muszą być spełnione przez chrzczonego, aby sakrament był ważnie i godziwie przyjęty. Znajomość tej problematyki może się okazać istotna przy udzielaniu chrztu w przypadku naglącej konieczności, bowiem wtedy, zgodnie z kan. 850 KPK/83, należy zastosować tylko to, co jest wymagane do ważności sakramentu.

1. Człowiek nieochrzczony żywy

Z lektury normy zawartej w kan. 864 KPK/83, stanowiącej, że „zdatnym do przyjęcia chrztu jest każdy człowiek jeszcze nieochrzczony”, możemy wywnioskować dwa warunki, które powinien spełniać chrzczony, aby sakrament został ważnie udzielony (por. KPK/83, kan. 864; KPK/17, kan. 764 § 1). Są to „bycie człowiekiem” oraz „przyjmowanie chrztu po raz pierwszy w życiu”. Obecnie obowiązujący kodeks Kościoła łacińskiego nie wspomina, jak to czynił poprzedni, że osoba musi być żywa – jest to oczywiste (por. KPK/17, kan. 745 § 1). Nie należy bowiem udzielać sakramentów osobom, które są wyraźnie martwe. Innymi słowy, znaczy to, że chrzest ważnie otrzymać może tylko żywy człowiek nieochrzczony. Zdatność ta aktywizuje się już (teoretycznie)⁴ z chwilą poczęcia, bo wtedy mamy do czynienia z człowiekiem⁵. Prawdę tę po części wyraża *Katechizm Kościoła katolickiego*, odwołując się do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym Soboru Watykańskiego II: „osoba ludzka, obdarzona »duchową i nieśmiertelną« duszą, jest »jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego«. Od chwili poczęcia jest ona przeznaczona do szczęścia wiecznego”⁶. Papież Pius XII w encyklice *Humani generis* sprecyzował, że dusza rozumna każdego człowieka jest „bezpośrednio stwarzana” przez Boga⁷.

³ Por. Z. Janczewski, *Ważność sprawowania sakramentów w tajemniczenia chrześcijańskiego uzdrowienia i święceń w porządku prawnym Kościoła katolickiego*, Warszawa 2011, s. 50–51.

⁴ „Teoretycznie”, gdyż praktycznie trudno ochrzcić człowieka w stadium embrionalnym. W kodeksie Pio-Benedyktyńskim były zamieszczone normy traktujące o chrzcie w łonie matki (kan. 747) i o chrzcie płodów poronionych (kan. 749).

⁵ Por. K.T. Hart, *Baptism*, w: *New commentary on the Code of Canon Law*, red. J.P. Beal, J.A. Coriden, T.J. Green, New York 2000, s. 1052.

⁶ KKK 1703; Sacrosanctum Concilium Oecumenicum Vaticanum II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes*, 7 grudnia 1965, nr 14, AAS 58 (1966), s. 1035–1036.

⁷ Por. Pius XII, *Litterae Encyklicae Humani generis*, 1209, 1950, AAS 42 (1950), s. 575.

Jak podkreśla Janczewski, ważne sprawowanie sakramentów wiąże się z pozostawianiem człowieka przy życiu, bowiem udzielanie ich osobom zmarłym nie ma najmniejszego sensu⁸. Oprócz posiadania genotypu ludzkiego podmiot chrztu musi być żywy⁹. Pastuszko w podręczniku z 1983 roku wyraził pogląd, że według doktryny Kościoła katolickiego, co się rodzi z kobiety, jest człowiekiem, jednakże w dobie rozwoju nauki i możliwości technologicznych, przy jednoczesnym odchodzeniu naukowców od zasad etycznych, kiedy pojawiają się w mediach pogłoski o badaniach mających doprowadzić do skrzyżowania genów ludzkich i zwierzęcych, wydaje się, że pogląd kanonisty wymaga większego doprecyzowania¹⁰.

Warto w tym miejscu wspomnieć o podejściu do tego zagadnienia kanonistów z lat 30. Byli oni zdania, że ponieważ nie ma żadnego wiarygodnego zapisu o istnieniu hybryd człowieka i zwierzęcia, należy wszystko, co się urodzi z kobiety, traktować jako istotę ludzką, nawet w razie wątpliwości, i ochrzcić przynajmniej warunkowo. Uważali, że w przypadku złożonych tworów pojawia się pytanie, czy mamy do czynienia z jednym człowiekiem czy z wieloma osobami. Jeśli są bez wątpienia dwie osoby, chrzest powinien być sprawowany dwukrotnie. W przypadku kiedy złożoność jest prawdopodobna, pierwszy chrzest powinien dokonać się bezwarunkowo, natomiast drugi warunkowo. Jedna głowa i jedna pierś oznaczają jedną osobę. Podwójna głowa i pierś z jednym tułowiem wskazują na dwie osoby i każda głowa powinna zostać osobno ochrzczona. Gdy jest jedna głowa i dwie piersi lub dwie głowy i jedna pierś oraz tułów, chrzest powinien być sprawowany nad głową i następnie warunkowo nad każdym tułowiem, lub nad jedną z głów i warunkowo nad drugą¹¹.

Wróćmy do przerwanego wątku. W przypadku płodów bez znaczenia jest okres ich życia i to, czy znalazły się one poza łonem na skutek aborcji czy naturalnych czynników. Istotny jest jedynie fakt pozostawiania ich przy życiu, na co zwrócił uwagę ustawodawca w kan. 871: „Płody poronione, jeśli żyją, należy, jeśli to możliwe, chrzcić”. W przypadku wątpliwości, czy płód (człowiek) żyje, Kongregacja Świętego Oficjum już w 1713 roku orzekła, że należy go ochrzcić warunkowo¹². Kodeks Pio-Benedyktyński z 1917 roku zawierał podobny przepis (por. KPK/17, kan. 745). Analogicznie należy postą-

⁸ Por. Z. Janczewski, *Ważność sprawowania...*, dz. cyt., s. 29.

⁹ Por. M. Blanco, *Baptism*, w: *Exegetical commentary...*, dz. cyt., s. 476.

¹⁰ Por. M. Pastuszko, *Prawo o sakramentach świętych. Normy ogólne i sakrament chrztu*, t. 1, Warszawa 1983, s. 164.

¹¹ Por. H.A. Ayrinhac, *Legislation on the sacraments in the New Code of Canon Law*, New York–London 1928, s. 27.

¹² Por. Sacra Congregatio Sancti Officii, 5 kwietnia 1713, w: *CIC Fontes*, t. IV, nr 777, s. 60 (*Codicis Iuris Canonici Fontes*, t. 1–10, red. P. Gasparri, I. Serédi, Roma 1926–1939, dalej: *CIC Fontes*).

pić w przypadku udzielenia sakramentu chrztu dorosłemu, kiedy pojawiają się wątpliwości co do jego śmierci.

Na marginesie warto zwrócić uwagę, że w obecnie obowiązującym kodeksie Kościoła rzymskokatolickiego nie ma żadnej wzmianki o chrzcie warunkowym, ale nie oznacza to, że w momencie kiedy pojawiają się wątpliwości, czy osoba jeszcze żyje, należy odstąpić od udzielenia chrztu. Wręcz przeciwnie. Szafarz powinien ją ochrzcić, używając zwykłej formuły chrzcielnej (polanie plus formuła trynitarna), bowiem chrzest faktycznie znany, jako tzw. chrzest warunkowy, nie wpływa na formułę liturgiczną, lecz na intencję szafarza¹³. Jak zauważa Janczewski, w omawianej sytuacji, za obowiązywania aktualnego *Kodeksu prawa kanonicznego* Kościoła łacińskiego, nie stosuje się już zwrotu: „jeśli żyjesz”¹⁴. Odmiennego zdania są autorzy *Canonical and pastoral guide for parishes*, według których formuła chrzcielna poprzedzona jest warunkiem¹⁵. Blaza i Kowalczyk twierdzą podobnie, że w przypadku wątpliwości szafarz może udzielić sakramentu warunkowo, używając przy tym formuły „pod warunkiem, że żyjesz”¹⁶.

Ponieważ sakrament chrztu można przyjąć tylko raz w życiu¹⁷, sposób postępowania w sytuacji wątpliwości dotyczącej faktu bądź ważności jego udzielenia został uregulowany przez ustawodawcę w kan. 869 i 870 kodeksu z 1983 roku oraz w *Dyrektorium ekumenicznym*¹⁸. Zgodnie z normami w nich zawartymi: „W razie wątpliwości, czy ktoś został ochrzczony, albo czy chrzest był ważnie udzielony, istniejącej mimo przeprowadzenia rzetelnych badań w tej sprawie, chrztu należy udzielić warunkowo. Ochrczeni we wspólnocie kościelnej niekatolickiej nie powinni być chrzczeni warunkowo, chyba że po zbadaniu materii i formy zastosowanych przy udzielaniu tego chrztu, jak również intencji ochrzczonego jako dorosłego, oraz szafarza chrztu, pozostaje uzasadniona wątpliwość co do ważności chrztu”. We wspomnianych powyżej wypadkach przed udzieleniem dorosłemu chrztu „należy wyjaśnić naukę o sakramencie chrztu oraz przedstawić mu, albo – jeśli chodzi o dziecko – jego rodzicom powody wątpliwej ważności udzielonego chrztu” (KPK/83, kan. 869).

Według normy zawartej w przywołanym kan. 870, w przypadku dziecka podzruczonego lub znalezionej – jeśli po dokładnym zbadaniu nie ustalili się jego chrztu – należy je ochrzcić. Tak też należy postąpić z adoptowanym,

¹³ Por. M. Blanco, *Baptism*, dz. cyt., s. 476.

¹⁴ Por. Z. Janczewski, *Ważność sprawowania...*, dz. cyt., s. 35.

¹⁵ Por. *Canonical and pastoral guide for parishes*, J. Pelletier, Québec 2006, p. 2.6.3.

¹⁶ Por. M. Blaza, D. Kowalczyk, *Traktat o sakramentach*, w: *Dogmatyka*, red. E. Adamiak, A. Czaja, J. Majewski, t. 5, Warszawa 2007, s. 253.

¹⁷ Por. H. Bourgeois, B. Sesboüé, P. Tihon, *Znaki zbawienia. Sakramenty, Kościół, Najświętsza Panna Maria*, w: *Historia dogmatów*, red. B. Sesboüé, tłum. P. Rak, Kraków 2001, s. 269–271.

¹⁸ Por. Papińska Rada ds. Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium ekumeniczne*, 25 marca 1993, nr 99.

jeśli po dochodzeniu istnieje wątpliwość. Podczas gdy w kan. 869 było zamieszczone domniemanie ważności chrztu we wspólnocie akatolickiej, dla odmiany w kan. 870 znalazła się presumpcja braku chrztu u dzieci porzuconych i znalezionych. Oznacza to w praktyce, że dopóki czegoś odwrotnego nie stwierdzimy, domniemywamy, że dzieci te nie zostały ochrzczone. Mamy tutaj również wyjątek od normy zawartej w kan. 868¹⁹. Jednakże według Harta, dopóki nie zostanie stwierdzone, że dziecko będzie powierzone katolikom na wychowanie, nie należy przyspieszać chrztu, chyba że zagraża niebezpieczeństwo śmierci²⁰.

2. Intencja²¹

Decyzją ustawodawcy, wielokrotnie wyrażaną przez dykasterie Kurii Rzymskiej, nikt, kto osiągnął używanie rozumu, nie może zostać ważnie ochrzczony wbrew swojej woli²². W przypadku chrztu dzieci i osób zrównanych z nimi w prawie ustawodawca nie przepisuje do ważności sakramentu konieczności wzbudzenia przez nie intencji (por. KPK/83, kan. 868).

Zgodnie z ogólną normą zamieszczoną w kan. 97 KPK/83, za osobę pełnoletnią uważa się tego, kto ukończył 18 lat; poniżej tego wieku osobę nazywa się małoletnią²³. Małoletni przed ukończeniem siódmego roku życia określani są terminem „dziecko” i uważani za nieposiadającego używania rozumu. Po skończonym siódmym roku życia domniemywa się, że posiada używanie rozumu²⁴. W przypadku chrztu sprawa przedstawia się jednak inaczej. Mimo że zgodnie z kan. 98 KPK/83 oraz 89 KPK/17 pełną zdolność do czynności prawnych mają osoby pełnoletnie, jednak decyzją ustawodawcy – wyrażoną w prawie specjalnym – przepisy zawarte w kanonach dotyczących chrztu dorosłych stosuje się

¹⁹ KPK/83, kan. 868: „§ 1. Do godziwego ochrzczenia dziecka wymaga się: 1° aby zgodzili się rodzice lub przynajmniej jedno z nich, lub ci, którzy prawnie ich zastępują; 2° aby istniała uzasadniona nadzieja, że dziecko będzie wychowane po katolicku; jeśli jej zupełnie nie ma, chrzest należy odłożyć zgodnie z postanowieniami prawa partykularnego, powiadamiając rodziców o przyczynie.

§ 2. Dziecko rodziców katolickich, a nawet i niekatolickich, znajdujące się w niebezpieczeństwie śmierci, jest godziwie chrzczone, nawet wbrew woli rodziców”.

²⁰ Por. K.T. Hart, *Baptism*, dz. cyt., s. 1058.

²¹ Niniejszy podrozdział zawiera fragment mojego artykułu pt. *Intencja przyjęcia chrztu u dorosłego*, „Annales Canonici” 9 (2013).

²² Por. Sacra Congregatio de Propaganda Fide, *Instr. (ad Vic. Ap. Siam)*, 23 czerwca 1830, w: *CIC Fontes*, t. VII, nr 4748, s. 271; Sacra Congregatio Sancti Officii, *Instr. (ad Vic. Ap. Tche-Kiang)*, 1 sierpnia 1860, w: *CIC Fontes*, t. IV, nr 963, s. 236.

²³ O sposobie naliczania czasu więcej można przeczytać w: KPK/17, kan. 34 § 3, nr 2–3; KPK/83, kan. 203; T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 1: *Zagadnienia wstępne i normy ogólne*, Olsztyn 2002, s. 295; J. Miñambres, *The reckoning of time*, w: *Exegetical commentary on the Code of Canon Law*, red. Á. Marzoa i in., t. I, Montreal–Chicago 2004, s. 1108–1109; KPK/17, kan. 871–872.

²⁴ Por. R. Sobański, *Osoby fizyczne i prawne*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, red. J. Krukowski, R. Sobański, t. 1, Poznań 2003, s. 167; T. Pawluk, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 254.

do wszystkich, którzy po wyjściu z dzieciństwa osiągnęli używanie rozumu, a zatem, jak zostało wcześniej zaznaczone, m.in. tych, którzy ukończyli siódmy rok życia (por. KPK/83, kan. 852; KPK/17, kan. 745). Według kodeksu Jana Pawła II, jeśli chodzi o chrzest, z dzieckiem zostali zrównani ci, którzy nie są świadomi swojego działania. Powiązanie „ukończenia siedmiu lat” z „osiągnięciem używania rozumu” jest zdaniem większości kanonistów domniemaniem zwykłym, zatem aby móc kogoś traktować jak dorosłego przed osiągnięciem wymaganego wieku, należy udowodnić posiadanie przez niego używania rozumu; by uznać go za dziecko po ukończeniu przepisanego wieku, trzeba natomiast dowieść u niego braku świadomości działania.

W tym miejscu należy również zwrócić uwagę na różnice występujące w kan. 99 KPK/83 (stanowiącym normę ogólną) – określającym, jakiego typu winno być „nieposiadanie” używania rozumu, aby kogoś uznać za dziecko, oraz kan. 852 KPK/83 (stanowiącym normę szczegółową). W normie ogólnej zostało stwierdzone, że aby osoba była uznana za dziecko, winna nie posiadać używania rozumu „na stałe”, podczas gdy w normie szczegółowej takiego doprecyzowania zabrakło, a co za tym idzie, wydawać by się mogło, że dotyczy ona większej liczby przypadków. Brak zwrotu „na stałe” w kan. 852 KPK/83 nie przeszkodził jednakże części kanonistów w stwierdzeniu, że ktoś, kto miał używanie rozumu, a aktualnie go nie posiada, musi mimo wszystko posiadać habitualną²⁵ intencję przyjęcia chrztu²⁶. Domniemywać istnienia takiej intencji można z faktu, że w czasie, kiedy posiadał używanie rozumu, prosił o chrzest²⁷. Opinia kanonistów oznaczałaby zatem, że w kan. 852 KPK/83 należy dopatrywać się niezapisanego warunku, iż za dziecko można uważać tylko tego dorosłego, który zawsze nie był świadomy swojego działania²⁸. Wtedy też określenie „na stałe” zawarte w kan. 99 kodeksu Jana Pawła II, zawierającym normę, zgodnie z którą „wszyscy na stałe nieposiadający używania rozumu uznani zostają za nieodpowiedzialnych”, miałyby zupełnie nowe znaczenie: „zawsze”. Za przytoczoną opinią może przemawiać pogląd, że w poprzednio obowiązującym kodeksie ustawodawca właśnie tak mógł rozumieć to wyrażenie (por. KPK/17, kan. 17, 88, 745).

W podejściu kanonistów do zagadnienia sposobu wyrażenia woli przyjęcia chrztu możemy się natknąć na różne opinie. Według Lempy, do ważnego przyjęcia sakramentu chrztu wystarczająca jest intencja habitualna (dawniej powzięty zamiar dokonania danego czynu, który nie został odwołany, ale nie ma wpływu

²⁵ Wyjaśnienie terminu nastąpi później.

²⁶ Por. W.H. Woestman, *Sacraments initiation, penance, anointing of the sick. Commentary on canons 840–1007*, Bangalore 2001, s. 48.

²⁷ J.M. Huels, *The pastoral companion. A canon law handbook for catholic ministry*, Montréal 2009, s. 42.

²⁸ Por. M. Pastuszko, *Prawo o sakramentach świętych*, dz. cyt., s. 189.

na jego powstanie)²⁹, domyślna – „przypuszczalna” (zamiar dokonania danego czynu, który faktycznie mógł nigdy nie zaistnieć, lecz suponuje się go u danego podmiotu na podstawie zaistniałych okoliczności)³⁰. Według Harta, ujawnienie woli wymagane przez kan. 865 KPK/83 może być: pozytywnym aktem woli, habitualnym aktem woli lub nawet domniemanym (milczącym) aktem woli (kiedy dorosły, a powszechniej dziecko w wieku katechizacyjnym, zamierza czynić to, czego chce Chrystus lub Kościół). Podczas gdy intencja przyjęcia chrztu aktualna (czyli zamiar wykonania jakiegoś czynu, który trwa w świadomości podmiotu jego wykonywania)³¹ wymagana jest do jego ważności, to według Harta zewnętrzny sposób wyrażenia woli przyjęcia chrztu wymagany jest do jego godziwości³². Woestman podobnie jak Hart uważa, że wystarczająca jest intencja domniemana, tzn. zawierająca się w wyraźnej intencji czynienia wszystkiego, czego oczekuje Bóg lub Jezus³³.

Podczas gdy wielu wcześniej wspomnianych autorów uważało, że do przyjęcia chrztu wystarczająca jest intencja pozytywna aktualna bądź habitualna, Janczewski wyraził pogląd, iż konieczne jest wzbudzenie intencji pozytywnej – aktualnej lub wirtualnej (świadomy zamiar wykonania danego czynu, wpływający na jego powstanie, przy którym podmiot trwa, chociaż nie jest obecny w jego świadomości podczas wykonywania tego czynu)³⁴, która ponadto powin-

²⁹ Ślipko, wyjaśniając pojęcie intencji habitualnej, zaznacza: „»Intencja habitualna« wyraża natomiast stan woli człowieka, który, podobnie jak poprzednio, podjął określoną decyzję i jej nie odwołał, ale z czasem zupełnie o niej zapomniał, wskutek czego nie może już ona wywierać jakiegokolwiek wpływu na jego działanie. Intencji tej już nie ma, ponieważ jednak była, może spowodzić na człowieka pewne skutki” (T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 1982, s. 57). Zdaniem Olejnika natomiast, intencja habitualna, będąc wzbudzona jasną decyzją woli realizowaną w działaniu, nie została odwołana, a więc w jakimś stopniu nadal towarzyszy działaniu (por. S. Olejnik, *Teologia moralna fundamentalna*, Włocławek 1998, s. 179).

³⁰ Por. F. Lempa, *Intencja*. W *prawie kanonicznym*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. J. Duchniewski, Lublin 1997, k. 362.

³¹ Ślipko tłumaczy intencję aktualną w następujący sposób: „»Intencja aktualna« zachodzi wówczas, kiedy wykonywaniu odpowiedniej czynności towarzyszy równocześnie świadomość zamierzenia, czyli woli spełnienia tego aktu. Czasem występuje ona w postaci wyraźnej (np. składam przysięgę, uświadamiając sobie zarazem wolę spełnienia tego aktu), czasem zaś w postaci ogólnej, gdy ta wola zawarta jest w akcie ogólniejszego zamierzenia (np. zobowiązując się świadomie do przestrzegania regulaminu uczelni, przyjmując zobowiązanie chodzenia na wykłady)” (T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, dz. cyt., s. 5). Według Olejnika: „W przypadku intencji aktualnej mamy do czynienia ze świadomym wykonaniem decyzji woli” (S. Olejnik, *Teologia moralna fundamentalna*, dz. cyt., s. 179).

³² Por. K.T. Hart, *Baptism*, dz. cyt., s. 1053.

³³ Por. W.H. Woestman, *Sacraments initiation...*, dz. cyt., s. 59.

³⁴ Ślipko stwierdza: „»Intencja wirtualna« oznacza nastawienie woli człowieka, który podjął świadomie decyzję spełnienia danej czynności, decyzji tej nie zmienił, tak że tkwi ona w jego podświadomości i jej mocą urzeczywistnia zamierzoną czynność, ale w momencie tym już sobie swojej decyzji nie uświadamia. Zdarza się tak zwłaszcza przy czynnościach spełnianych częściej, co ułatwia mechaniczne spełnienie czynności mocą intencji jedynie podświadomej (np. urzędnik podpisujący akta siłą przyzwyczajenia pod wpływem wcześniej podjętej i zapomnianej decyzji). Można jednak mieć wątpliwości co do tego, jak rozpoznać, czy zamierzenie danej czynności tkwi

na być bezpośrednio skierowana na uzyskanie skutków prawnych, czyli przyjęcie sakramentu. Podobnie uważa Huels w *Liturgy and law*. Stwierdził on, że aktualna intencja obecna w czasie przyjmowania sakramentu nie jest konieczna. Wystarczy wirtualna, która według niego jest aktem woli raz uczynionym i nieodwołanym, i która w pewien sposób ciągle jest skuteczna nawet w nieuświadomionej świadomości. Habitualna intencja w odróżnieniu od wirtualnej jest dawniej uczyniona i nieodwołana, jednakże nie ma pozytywnego wpływu na terażniejszość – np. z powodu pijaństwa, szaleństwa, starości³⁵.

Cappello był bardziej ostrożny w swoich poglądach. Uważał, że prawdopodobnie wystarczy pośrednia i niewyraźna wola przyjęcia chrztu. Jednakże uznał, że ponieważ ta opinia nie jest pewna, poza niebezpieczeństwem śmierci nie należy udzielać chrztu, jedynie wówczas, gdy dorosły wyraźnie okazuje wolę przyjęcia go³⁶. Najbardziej radykalny pogląd prezentował M. Blanco. Według niego, wyrażenie woli stanowi wymóg do ważności celebracji chrztu św.³⁷.

Warto w tym miejscu przytoczyć wypowiedź Stolicy Apostolskiej z XVIII wieku dotyczącą omawianej materii. 8 maja 1779 roku Kongregacja Rozkrzewiania Wiary w instrukcji przesłanej duszpasterzom Cayenne wyjaśniła, że zgoda na przyjęcie chrztu wyrażona przez dorosłego winna być aktualna i wyraźna, a przynajmniej wirtualna i interpretatywna³⁸.

Zgodnie z wolą ustawodawcy, podczas gdy w zwykłych warunkach dorosły, aby zostać ochrzczonym, powinien wyrazić wolę przyjęcia chrztu, w sytuacji kiedy znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci, wystarczające jest ujawnienie intencji przyjęcia chrztu w jakikolwiek sposób (por. KPK/83, kan. 865; KPK/17, kan. 752). Kanoniści interpretujący tę normę w okresie obowiązywania kodeksu z 1917 roku pisali, że (jeśli chodzi o chrzest) kiedy dorosły nie był w stanie poprosić o sakrament, szafarz powinien posiadać wiedzę, czy człowiek ten okazuje obecnie lub okazał w przeszłości przynajmniej prawdopodobną oznakę pragnienia chrztu³⁹. Wola pragnienia chrztu mogła być łatwo domniemana

rzeczywiście w podświadomości spełniającego ją podmiotu. W tym celu pomocą służą pewne praktyczne wskaźniki. Za takie uchodzą np. względnie krótki czas dzielący moment postanowienia od faktycznego spełnienia danej czynności czy też łatwość zreflektowania się samej osoby działającej i uświadomienia w ten sposób sobie samej, jaką czynność spełnia” (T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, dz. cyt., s. 56–57). Według Olejnika, w przypadku intencji wirtualnej wykonywanie decyzji woli zachodzi mocą podjętej świadomie, lecz w danej chwili nieuświadomionej decyzji (por. S. Olejnik, *Teologia moralna fundamentalna*, dz. cyt., s. 179).

³⁵ Por. J.M. Huels, *Liturgy and law...*, dz. cyt., s. 188.

³⁶ Por. F.M. Cappello, *Tractatus canonico-moralis De sacramentis*, t. I, Romae 1945, s. 149, p. 129.

³⁷ Por. M. Blanco, *Baptism*, dz. cyt., s. 460–461. Na uwagę zasługuje fakt, że Blanco, mówiąc o wyrażeniu woli, powołuje się na innego autora i zauważa, iż łaska nie może działać „bez zgody”, a nie „bez wyrażenia zgody”.

³⁸ Por. Sacra Congregatio de Propaganda Fide, *Instr. (ad Mission. Caiennae)*, 8 maja 1779, w: *CIC Fontes*, t. VII, nr 4580, s. 119–121.

³⁹ Normy zawarte w kodeksie z 1917 roku w takich okolicznościach zalecały chrzest warunkowy.

i sygnalizowana z dostrzegalnych czynności lub postawy znajdującego się w niebezpieczeństwie śmierci⁴⁰.

3. Znajomość prawd wiary

Aby ochrzczony mógł prowadzić życie chrześcijańskie, powinien poznać zasady wiary. Zdaniem Harta, podczas gdy brak wiary wpływa na nieważność chrztu, deficyty wiedzy o wierze nie wywołują takiego skutku⁴¹. Przeciwny pogląd reprezentował Pastuszko, odwołując się do Christianusa Druthmara. Polski kanonista twierdził, że wiara nie jest konieczna do ważności chrztu⁴². Nie oznacza to jednak, że powinno się udzielać chrztu osobie, która jej nie przyjmuje.

Według Woestmana, dorosły godziwie może zostać ochrzczony tylko wtedy, kiedy został dostatecznie pouczony o nauce Chrystusa i obowiązkach spoczywających na Jego uczniach. Zakres pouczenia zmienia się w zależności od wieku, zdolności, pochodzenia i środowiska dorosłego mającego przyjąć chrzest.

W 1860 roku Kongregacja Świętego Oficjum w instrukcji adresowanej do Wikariatu Apostolskiego Tche-Kiang stwierdziła, że prawo do otrzymania chrztu, które wynika z jego konieczności, jest nierozdzielnie związane z obowiązkiem odpowiedniego pouczenia⁴³. Tejero był zdania, że pouczenie o głównych prawdach wiary musi zawierać prawdy wymagane do zbawienia, to jest: o istnieniu Boga oraz o wynagrodzeniu sprawiedliwych i ukaraniu złych. Według autora, wiedza o Wcieleniu Słowa i Trójcy Świętej jest prawdopodobnie tak samo konieczna⁴⁴. Mniej więcej podobnego zdania jest Hart, z tą różnicą, że wszystkie prawdy stawia on na równi co do potrzeby nauczania ich przed udzieleniem sakramentu⁴⁵. Jako ciekawostkę warto w tym miejscu przywołać instrukcję Kongregacji Rozkrzewiania Wiary z 18 października 1883 roku. Zawiera ona najobszerniejszy wykaz tematów, z którymi należało zapoznać katechumenów przed dopuszczeniem ich do chrztu w sytuacji zwyczajnej⁴⁶. Są to: główne prawdy wiary, Skład Apostolski, Modlitwa Pańska, przykazania Boże, przykazania kościelne, skutki chrztu, ważniejsze obrzędy oraz akty wiary, nadziei i miłości⁴⁷. Chociaż należy wierzyć we wszystkie prawdy objawione, Granat był zdania, że

⁴⁰ H.A. Ayrinhac, *Legislation on the sacraments...*, dz. cyt., s. 31–32.

⁴¹ Por. K.T. Hart, *Baptism*, dz. cyt., s. 1053.

⁴² Por. M. Pastuszko, *Prawo o sakramentach świętych*, dz. cyt., s. 171.

⁴³ Sacra Congregatio Sancti Officii, *Instr. (ad Vic. Ap. Tche-Kiang)*, dz. cyt., nr 963, s. 235–237.

⁴⁴ Por. M. Blanco, *Baptism*, dz. cyt., s. 460.

⁴⁵ Por. K.T. Hart, *Baptism*, dz. cyt., s. 1053.

⁴⁶ Por. M. Pastuszko, *Prawo o sakramentach świętych*, dz. cyt., s. 180.

⁴⁷ Por. Sacra Congregatio de Propaganda Fide, *Instr. (ad Vic. Ap. Sin.)*, nr XVII, 18 października 1883, w: *CIC Fontes*, t. VII, nr 4903, s. 506.

wiara wyraźna wymagana jest jedynie w stosunku do prawd podstawowych, jakimi są istnienie Boga oraz sprawiedliwość Boża – która za dobro wynagradza, a za zło karze. W przypadku pozostałych wystarczająca jest wiara pośrednia i niewyraźna⁴⁸.

Ze względu na nagły wypadek – w niebezpieczeństwie śmierci – sytuacja wymaga ograniczonego pouczenia. Zależne jest ono od bliskości i stopnia niebezpieczeństwa. Inne będzie miało zastosowanie w przypadku osoby umierającej powoli na nowotwór, a inne dla osoby znajdującej się w agonii⁴⁹. Kongregacja Świętego Oficjum stwierdziła w 1703 roku, że przed chrztem dorosłego, który nie może zostać całkowicie poinstruowany, należy go pouczyć o głównych prawdach wiary, jakimi są Trójca i Wcielenie, gdyż jest to konieczne koniecznością środka do zbawienia (*necessaria necessitate medii*). Można odstąpić od pouczenia katechumena, jedynie kiedy zagrożony niebezpieczeństwem śmierci byłby zupełnie niezdolny do zapoznania się z tymi prawdami⁵⁰. Około 150 lat później ta sama Kongregacja uznała, że dorosłych, którzy wyrażają wolę przyjęcia chrztu w agonii (*articulus mortis* – kiedy śmierć jest moralnie pewna i bliska), a nie ma możliwości pouczenia ich o prawdach wiary koniecznych do zbawienia koniecznością środka, z powodu niedostatku czasu wywołanego brakiem pojęć lub nieznaną języka, ani też nie mogą wzbudzić skruchy, należy ich ochrzcić warunkowo⁵¹. W 1861 roku Kongregacja zezwoliła na udzielanie chrztu zupełnie niewykształconym osobom starszym, chorym, zagrożonym niebezpieczeństwem śmierci, jeśli mówią, że wierzą, chcą iść do nieba, boją się piekła, i nie ma czasu na dokładniejsze pouczenie ich o prawdach wiary⁵².

Według poglądów kanonistów, wyrażanych w okresie obowiązywania kodeksu z 1917 roku, nawróceni grzesznicy w niebezpieczeństwie śmierci, kiedy nie było warunków przedłożenia im pełnej nauki, przed udzieleniem chrztu powinni okazać w jakiś sposób akceptację prawd wiary, np. przez wyrażenie akceptacji wszystkiego, o czym naucza chrześcijańska religia lub w co chrześcijanie wierzą, oraz złożyć obietnicę podporządkowania się przepisom kościelnym i Boskim. Muszą także zostać pouczeni o prawdach koniecznych koniecznością środka, łącznie – jeśli w całości jest to możliwe – o tajemnicy Trójcy i Wcielenia. Obietnica nauczania się po wyzdrowieniu nie dyspensuje

⁴⁸ Por. W. Granat, *Teologiczna wiara, nadzieja, miłość*, Lublin 1960, s. 288.

⁴⁹ Por. W.H. Woestman, *Sacraments initiation...*, dz. cyt., s. 59.

⁵⁰ Por. Sacra Congregatio Sancti Officii, (*Quebec*), 25 stycznia 1703, w: *CIC Fontes*, t. IV, nr 764, s. 41–42.

⁵¹ Por. Sacra Congregatio Sancti Officii, (*Vic. Ap. Sandwic.*), 11 grudnia 1850, w: *CIC Fontes*, t. IV, nr 912, s. 188.

⁵² Por. Sacra Congregatio Sancti Officii, (*Tchely Meridio-Oriental.*), ad 1–2, 10 kwietnia 1861, w: *CIC Fontes*, t. IV, nr 965, s. 238–239.

od tego wymagania. Zdaniem Ayrinhaca, roztropność może czasami wymagać przemilczenia pewnych obowiązków, aby nie zakłócać dobrej wiary bez jakiegokolwiek rezultatu⁵³.

Skoro mowa o skutkach braku należącego pouczenia, interesująca wydaje się lektura prywatnej odpowiedzi udzielonej przez Kongregację Nauki Wiary 6 kwietnia 1966 roku, dotyczącej nieważności pewnego chrztu. Przypadek dotyczył niejakiego H.B.C. – nieochrzczonego mężczyzny ożenionego 13 maja 1943 roku z B.C.J., ochrzczonej protestantką. Z powodu trudności mieszkaniowych zmuszony był on mieszkać ze swoją teściową, która uważała się za osobę religijną. Kobieta była przeciwna małżeństwu, ponieważ H.B.C. był nieochrzczony. Od momentu kiedy młodzi zaczęli mieszkać z matką, zaczęła ona nękać mężczyznę z powodu braku chrztu. Jej nastawienie powodowało wielkie napięcie w domu. H.B.C., chcąc uwolnić się od nękania, w drodze z pracy zatrzymał się w kościele protestanckim, do którego należała jego teściowa, i poprosił pastora, aby ten go ochrzcił. Mężczyzna nie miał religijnego pouczenia ani w dzieciństwie, ani w wieku dorastania, ani przed małżeństwem. Mimo to pastor bez pouczenia wziął go do baptysterium i udzielił mu chrztu. Mężczyzna żył z kobietą do 1960 roku, kiedy to wystąpił o przywilej wiary z powodu bycia przymuszonym do przyjęcia chrztu. Twierdził, że nie posiadał wiedzy na temat skutków chrztu z wyjątkiem tego, że jest on udzielany po to, aby dać imię dziecku. Papież 9 marca 1966 roku udzielił łaski rozwiązania tego małżeństwa *in favorem fidei*, uznając za wystarczające dowody przemawiające za nieważnością chrztu mężczyzny⁵⁴.

Na podstawie opisanego stanu sprawy trudno dopatrzeć się przymusu fizycznego powodującego nieważność aktu prawnego. Można natomiast przyjąć, że ów mężczyzna, przyjmując chrzest, działał pod wpływem bojaźni bądź przymusu moralnego, jednakże czynność prawna dokonana pod ich wpływem, zgodnie z kodeksem Pio-Benedyktyńskim, uznawana była za ważną. Zatem przyczyna uznania chrztu H.B.C. za nieważny musi leżeć gdzie indziej. Nie bez znaczenia było stwierdzenie mężczyzny, że nie posiadał on żadnej wiedzy na temat skutków przyjmowanego sakramentu, bowiem nie był o nich w ogóle pouczony na żadnym etapie swojego życia. Zgodnie z wolą najwyższego ustawodawcy, wyrażoną w kan. 104 KPK/17, czynności dokonane pod wpływem błędu odnoszącego się do samej istoty aktu (z którym zrównana co do skutków została niewiedomość) były nieważne. Błąd istoty zachodzi m.in., gdy ktoś się

⁵³ H.A. Ayrinhac, *Legislation on the sacraments...*, dz. cyt., s. 30–31.

⁵⁴ Por. Sacred Congregation of the Council, *Privilege of faith case involving invalid baptism*, Prot. N. 12/1964/M, 6. kwietnia 1966, w: *Canon law digest*, red. J.I. O'Connor, t. 7: *Officially published documents affecting the Code of Canon Law 1968–1972*, Washington 1975, s. 770–771.

myli co do natury samego aktu⁵⁵. Wydaje się, że w przypadku H.B.C. brak należnego pouczenia spowodował ignorancję – „niewiadomość” dotyczącą skutków sakramentu oraz błąd odnoszący się do samej istoty aktu, a co za tym idzie, nieważne jego przyjęcie. Na marginesie warto nadmienić, że wśród wielu dokumentów Stolicy Apostolskiej na temat zakresu przygotowania do sakramentu chrztu wzmianka o pouczeniu katechumena o jego skutkach została uczyniona, jak już wcześniej zostało to zasygnalizowane, jedynie w instrukcji Kongregacji Rozkrzewiania Wiary z 18 października 1883 roku.

Zakwalifikowanie w 1966 roku przez Stolicę Apostolską chrztu H.B.C. jako nieważnego jest o tyle istotne dla rozważań prowadzonych w niniejszym artykule, że normy prawa kanonicznego o przymusie, bojaźni, ignorancji, błędzie – które kiedyś pozwoliły uznać ten chrzest za nieważnie przyjęty – obowiązują również i dzisiaj w prawie niezmiennym brzmieniu⁵⁶. Paragraf 1 kan. 125 kodeksu Jana Pawła II stanowi: „Akt dokonany na skutek zewnętrznego przymusu wywartego na osobę, któremu nie mogła się ona w żaden sposób oprzeć, należy uważać za niedokonany”. W kolejnym kanonie została zamieszczona norma, zgodnie z którą „Akt dokonany pod wpływem ignorancji lub błędu dotyczącego samej istoty aktu lub warunku wymaganego w sposób bezwzględny – jest nieważny”.

Podsumowując, można dojść do przekonania, że choć brak przygotowania i nieznajomość głównych prawd wiary nie wpływają bezpośrednio na ważność przyjętego przez dorosłego chrztu, jednakże mogą doprowadzić pośrednio do jego nieważności, gdy będą miały wpływ na intencję przyjmującego, jak w przypadku powyżej opisanym, przez ignorancję dotyczącą samej istoty chrztu. Jak zauważa Janczewski, powołując się na opinie kanonistów, intencja przyjęcia sakramentu powinna spełniać specyficzne, ściśle określone wymogi. Między innymi musi być prawdziwa i zdeterminowana, czyli taka, w której akt woli jest skierowany na ściśle określony przedmiot – przyjęcie sakramentu⁵⁷. Dorosły nieświadomy skutków sakramentu bądź błędnie je oceniający – przykładowo z powodu zaniedbania – nie jest w stanie wzbudzić intencji bezpośrednio skierowanej na uzyskanie skutków prawnych. Jeśli w tej sytuacji przyjmując chrzest, nie wzbudzi intencji czynienia tego, czego Kościół od niego oczekuje, może się okazać, że brak wiedzy pośrednio wpłynie na nieważność chrztu.

⁵⁵ Por. KPK/17, kan. 103–104; F. Bączkiewicz, J. Baron, W. Stawinoga, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Opole 1957, s. 293–296.

⁵⁶ Por. M. Thériault, *Juridical acts*, w: *Exegetical commentary...*, dz. cyt., t. I, s. 803–807.

⁵⁷ Por. Z. Janczewski, *Ważność sprawowania...*, dz. cyt., s. 73.

4. Praktyka życia chrześcijańskiego

Aby dorosły mógł być ochrzczony, poza wyrażeniem woli przyjęcia chrztu oraz bycia odpowiednio pouczonym o prawdach wiary i obowiązkach chrześcijańskich powinien przejść, zgodnie z wolą ustawodawcy wyrażoną w kan. 865 § 1 KPK/83, praktykę życia chrześcijańskiego w katechumenacie.

Okres poprzedzający przyjęcie chrztu przez dorosłego we *Wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym do Chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* został podzielony na katechumenat i prekatechumenat. Można tu przeczytać o tym, jak winno wyglądać ćwiczenie w praktyce życia chrześcijańskiego dorosłego zamierzającego przyjąć chrzest. Dowiadujemy się m.in., że katechumeni powinni gorliwie uczestniczyć w liturgii słowa oraz przyjmować błogosławieństwa i sakramentalia (nr 18). Powinni zdobywać umiejętność modlitwy i wyznawania wiary. Winni uczyć się we wszystkim zachowywać wymagania Chrystusa, w działaniu ulegać wyższym natchnieniom i pełnić miłość bliźniego aż do wyrzeczenia się siebie (nr 19). Zanim zostanie dokonane tzw. wybranie, wymaga się od katechumenów nawrócenia serca i zmiany obyczajów, dostatecznej znajomości nauki chrześcijańskiej oraz ducha wiary i miłości (nr 23)⁵⁸.

W dokumencie II Synodu Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski poświęconym liturgii biskupi przestrzegli odpowiedzialnych za przygotowanie do chrztu dorosłych, by nie ulegli pokusie sprowadzania katechumenatu wyłącznie do przekazu wiedzy. „Niekiedy utrzymuje się praktyka samego tylko przekazywania i sprawdzania wiadomości religijnych w toku tzw. przygotowania dorosłych i dzieci w wieku szkolnym do sakramentów, natomiast brakuje autentycznego wtajemniczenia chrześcijańskiego, które powinno dokonywać się przede wszystkim w rodzinach chrześcijańskich i przez katechumenat”⁵⁹. Katechumenat dzieci w wieku komunijnym nie powinien być zastąpiony przygotowaniem do I Komunii⁶⁰.

Zgodnie z przywołanym wyżej *Wprowadzeniem teologicznym i pastoralnym*, czas trwania katechumenatu zależy od wielu czynników: działania łaski Bożej, programu katechezy, liczby katechetów, współpracy poszczególnych katechumenów, możliwości pokrycia kosztów przyjazdu i pobytu w ośrodku katechizacyjnym, pomocy lokalnej wspólnoty (nr 20). Dlatego trudno jest ustalić

⁵⁸ *Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych. Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, nr 9–26, w: *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1988, s. 21–28.

⁵⁹ Por. *Liturgia Kościoła po Soborze Watykańskim II*, nr 61, w: *II Polski Synod Plenarny (1991)*, Poznań–Warszawa 2001, s. 201.

⁶⁰ Por. *IV Synod Archidiecezji Warszawskiej*, stat. 247, „Wiadomości Archidiecezji Warszawskiej” 5 (2003), s. 439–635.

z góry czas jego trwania⁶¹. Katechumen powinien przed przyjęciem chrztu okazać wyraźne oznaki żywej wiary oraz stałości w wyznawaniu religii chrześcijańskiej⁶².

W przypadku dorosłych znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci ustawodawca opuścił po stronie przyjmującego chrzest wymóg przejścia praktyki życia chrześcijańskiego w katechumenacie, ograniczając się jedynie do zobowiązania się chrzczonego, że będzie zachowywał nakazy religii chrześcijańskiej (por. KPK/83, kan. 865 § 2).

Przysięga dorosłego znajdujące się w niebezpieczeństwie śmierci, że będzie zachowywał nakazy chrześcijańskiej religii, jak również obowiązek odbycia przez dorosłego „w normalnych warunkach” praktyki życia chrześcijańskiego w katechumenacie, o których wspomina kan. 865 kodeksu Jana Pawła II, nie wpływają bezpośrednio na ważność przyjętego chrztu, lecz na jego godziwość. Należy się jednak liczyć z negatywnym wpływem płytko przeżytego katechumenatu na owocność łaski chrztu św. Okres katechumenatu powinien pomóc oczyścić motywy, którymi kieruje się dorosły wyrażający wolę przyjęcia chrztu.

5. Pouczenie o konieczności żalu za grzechy

Apostołowie, udzielając chrztu, domagali się żalu „na odpuszczenie grzechów”⁶³. Pokuta wymagana od chrzczonego dorosłego, będąca aktem ludzkim realizowanym przy pomocy łaski Bożej, przygotowuje odpuszczenie grzechów, które jest całkowicie darmowym dziełem Boga. Przebaczenie grzechów dokonuje się przez obmycie człowieka wodą, czemu towarzyszy słowo⁶⁴.

Nie ma się więc czemu dziwić, że kolejnym warunkiem, jaki winien spełnić dorosły przyjmujący chrzest poza niebezpieczeństwem śmierci, jest bycie pouczonym o konieczności żalu za grzechy (por. KPK/83, kan. 865 § 1). O tym, że żal za grzechy (nawet nie pouczenie o nim), oprócz należytego pouczenia i wia-

⁶¹ Więcej na temat katechumenatu można przeczytać w: Augustyn, *Pisma katechetyczne*, tłum. W. Budzik, Warszawa 1952; Jan Chryzostom, *Katechezy chrzcielne*, tłum. W. Kania, t. 1–2, Lublin 1993–1994; M. Dujarier, *Krótką historia katechumenatu*, tłum. A. Świeykowska, U. Grajczak, Poznań 1990; A. Durak, *Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych drogą do miłości*, Warszawa 1991; B. Mokrzycki, *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa 1983 (zwl. rozdz. *Z dziejów sakramentu chrztu*, s. 38–197); S. Movilla, *Od katechumenatu do wspólnoty. Wprowadzenie teologiczno-duszpasterskie*, tłum. B. Szatyński, Warszawa 1990; S.A. Sielepin, *Chrystus pośród was nadzieja chwały. Eschatologiczna chwala zbawionych w sakramentach chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Sandomierz 1996; W. Świerżawski, *Bierzmowanie. Duch Prawdy doprowadzi was do całej prawdy. Sakrament bierzmowania i obrzęd wtajemniczenia dorosłych*, Wrocław 1983; tenże, *Wiara co ci daje? Nowa ewangelizacja (Katechezy katechumenalne i mystagogiczne)*, Sandomierz 1992.

⁶² Por. Sacra Congregatio de Propaganda Fide, *Litt. (ad Vic. Ap. Fokien.)*, 13 września 1760, w: *CIC Fontes*, t. VII, nr 4537, s. 79.

⁶³ Por. Dz 2, 38; 5, 31; 22, 16.

⁶⁴ Por. B. Testa, *Sakramenty Kościoła*, tłum. L. Balter, Poznań 1998, s. 136.

ry, jest wymagany do godziwego przyjęcia sakramentu chrztu przez dorosłego, pisała m.in. Kongregacja Świętego Oficjum w 1860 roku. Dykasteria jednocześnie zaznaczyła, że na ważność chrztu dorosłego ma wpływ wola jego przyjęcia. Pomimo to nie należało rozróżniać warunków wymaganych do chrztu⁶⁵.

Według *Katechizmu Kościoła katolickiego*, żal za grzechy to „ból duszy i znienawidzenie popełnionego grzechu z postanowieniem niegrzeszenia w przyszłości”⁶⁶. Jan Paweł II stwierdził, że polega on na jasnym i zdecydowanym odrzuceniu popełnionego grzechu oraz postanowieniu niegrzeszenia w przyszłości, „z miłości do Boga, która odradza się przez skruchę. Tak pojęty żal jest więc podstawą i duszą nawrócenia, owej ewangelicznej *metanoia*, która przyprowadza człowieka do Boga jak syna marnotrawnego powracającego do ojca i która znajduje w sakramencie pokuty swój znak widzialny, doskonalący ową skruchę. Dlatego »prawdziwość pokuty zależy od tej skruchy serca«⁶⁷. Odpowiednia dyspozycja przyjmującego chrzest, analogicznie do przystępującego do sakramentu pokuty i pojednania, powinna obejmować żal za wszystkie popełnione grzechy ciężkie, a jeśli ich nie ma – za niektóre przynajmniej grzechy lekkie⁶⁸.

Według Pastuszki, rozważającego kwestię żalu za grzechy, katechizowanie dorosłych nie jest celem samym w sobie. Ma ono doprowadzić katechumena do uwierzenia, a w konsekwencji do żalu za grzechy i postanowienia poprawy. Zdaniem autora, taki żal za grzechy jest warunkiem wymagany do godziwego przyjęcia chrztu przez osobę, która osiągnęła już używanie rozumu⁶⁹. Nie jest wystarczające pouczenie dorosłego o żalu za grzechy z jednoczesnym pominięciem zapoznania go z głównymi prawdami wiary, gdy jest przytomny i świadomy, nawet wtedy, kiedy prosi o chrzest, znajdując się w niebezpieczeństwie śmierci⁷⁰.

Zgodnie z *Wprowadzeniem teologicznym i pastoralnym do Chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, odbywane w czasie katechumenatu skrutynia pomagają kandydatom do chrztu w oczyszczeniu serca i myśli przez badanie sumienia i pokutę oraz w oświeceniu przez głębsze poznawanie Chrystusa Zbawiciela. Uświadamiają wybranym, że to, co jest w ich sercach ułomne, słabe i złe, powinno zostać uzdrowione, a to, co jest w nich prawe, wartościowe i święte,

⁶⁵ Por. Sacra Congregatio Sancti Officii, *Instr. (ad Vic. Ap. Tche-Kiang)*, dz. cyt., nr 963, s. 236–237.

⁶⁶ Por. KKK 1451.

⁶⁷ Por. Ioannes Paulus II, *Adhortatio Apostolica Reconciliatio et paenitentia*, nr 31.III, 1 grudnia 1984, AAS 77 (1985), s. 260.

⁶⁸ Por. P. Hemperek, *Uświęcające zadanie Kościoła*, w: *Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r.*, red. P. Hemperek i in., t. 3, Lublin 1986, s. 153.

⁶⁹ Por. M. Pastuszko, *Prawo o sakramentach świętych*, dz. cyt., s. 182; N. Halligan, *The Sacraments and their celebration*, New York 1986, s. 30.

⁷⁰ Por. Sacra Congregatio Sancti Officii, (*Yunnan*), 30 czerwca 1898, w: *CIC Fontes*, t. IV, nr 927, s. 201.

winno być umocnione. Prowadzą do uwolnienia od grzechu i szatana oraz do umocnienia w Chrystusie, który dla wybranych jest drogą, prawdą i życiem⁷¹.

U dorosłych posiadających grzechy uczynkowe potrzebny jest przed chrztem jakiś żal za nie, chociaż nie musi on pochodzić z miłości bezinteresownej Boga⁷². Przyjmując chrzest, powinni wzbudzić w sobie ducha pokuty i odstąpić od stanu grzechu, aby dostąpić łaski. W związku z tym nie można udzielać chrztu temu, kto chce trwać nadal w grzechu⁷³. Nieochrzczonego, który odmawia odstąpienia od grzesznych praktyk, nie wolno chrzcić. Neofita, aby zostać ochrzczonym, powinien wzbudzić prawdziwy i szczery nadprzyrodzony żal, a przynajmniej skruczę za wszystkie (a przynajmniej śmiertelne) grzechy. To zawiera okazanie nadziei i bezwzględne porzucenie złych przyzwyczajzeń⁷⁴.

Według Woestmana, w przypadku gdy dorosły przyjmuje chrzest bez żalu za grzechy, nie zostają one w tym momencie odpuszczane. Mogą zostać darowane jedynie wtedy, kiedy chrzczony ma konieczną dyspozycję, tj. prawdziwy żal⁷⁵. Podobny pogląd prezentował Blanco, który w swoich rozważaniach na temat interesującej nas materii stwierdził: „Ostatecznie zgodnie z różnymi wymaganiami (do ważności i godziwości) ustanowionymi przez prawodawcę, może pojawić się problem w sytuacji, gdy z obecną intencją nie zbiega się odpowiednia dyspozycja do otrzymania przebaczenia. W takiej sytuacji efekt sakramentu ogranicza się do wyciśnięcia znamienia sakramentalnego, zaś sakrament odżywa, gdy ochrzczony będzie odpowiednio dysponowany”⁷⁶. Ayrinhac twierdził, że prawdziwa skrucha nie istnieje u katechumena, który nie manifestuje szczerzej woli zachowywania prawa Bożego i kościelnego, odrzucenia przesądnych praktyk, oddalenia nieprawnej żony, rezygnacji z niegodziwego handlu itp. Stąd jego zdaniem rodzi się niekiedy konieczność wspomnienia i położenia szczególnego nacisku na niektóre z wymienionych punktów⁷⁷.

Na koniec rozważań o żalu za grzechy warto przywołać wypowiedź św. Tomasza z Akwinu: „Dorosły człowiek tylko wówczas ważne przyjmuje chrzest, gdy ma wolę przyjęcia tego sakramentu. Z racji chrztu człowiek ma umrzeć dla dawnego, grzesznego życia i rozpocznie nowe życie. Nie może zaś umrzeć dla dawnego życia, jeśli tego nie chce i nie żałuje za swe grzechy. Podobnie nie roz-

⁷¹ *Chrześcijańskie wtajemniczenie dorosłych...*, dz. cyt., nr 23, s. 26.

⁷² W. Granat, *Sakramenty święte...*, dz. cyt., s. 135.

⁷³ Por. Sacra Congregatio Sancti Officii, *Instr. (ad Vic. Ap. Gallas)*, 28 marca 1860, w: *CIC Fontes*, t. IV, nr 957, s. 230–233; Sacra Congregatio Sancti Officii, (*Tchely Meridio-Oriental.*), 10 kwietnia 1861, w: tamże, nr 965, s. 239.

⁷⁴ Por. N. Halligan, *The Sacraments and their celebration*, dz. cyt., s. 30.

⁷⁵ W. H. Woestman, *Sacraments initiation...*, dz. cyt., s. 59.

⁷⁶ Por. M. Blanco, *Baptism*, dz. cyt., s. 461–462.

⁷⁷ H.A. Ayrinhac, *Legislation on the sacraments...*, dz. cyt., s. 30.

pocznie nowego życia wraz ze chrztem, jeśli nie ma takiej woli. Tak wola u dorosłego jest konieczna do przyjęcia chrztu⁷⁸.

Zakończenie

Od ważnego udzielenia chrztu św. zależna pozostaje skuteczność pozostałych sakramentów. Nie bez znaczenia są zatem akty szafarza i przyjmującego sakrament. Celem artykułu było przybliżenie czytelnikowi warunków, które musi spełnić chrzczony, aby sakrament został mu ważnie i godziwie udzielony. Mimo że jest rzeczą oczywistą, iż na ważność przyjęcia tego sakramentu mają wpływ: bycie istotą ludzką, pozostawanie przy życiu oraz przyjęcie sakramentu po raz pierwszy w życiu, to jednak realizacja tych warunków napotyka czasami trudności, co zostało ukazane w niniejszym opracowaniu. Kolejny element wpływający na ważność chrztu czasami również nastęrcza poważniejszych problemów, bowiem zależy od czynnika mniej wyrazistego niż wcześniej wymienione – mianowicie stanu używania rozumu przyjmującego sakrament. Decyzją ustawodawcy, wielokrotnie wyrażaną przez dykasterie Kurii Rzymskiej, nikt, kto osiągnął używanie rozumu, nie może zostać ochrzczony ważnie wbrew swojej woli. W przypadku chrztu dzieci i osób zrównanych z nimi w prawie ustawodawca nie przepisuje do ważności sakramentu konieczności wzbudzenia przez nie intencji. Zdecydował on, że po skończonym siódmym roku życia domniemywa się u małoletniego posiadanie używania rozumu. Presumpcja ta może zostać jednak obalona. Może się również zdarzyć, że dziecko przed skończeniem siedmiu lat osiągnie używanie rozumu i wtedy powinno wzbudzić intencję przyjęcia chrztu dla jego ważności. Wśród kanonistów w większości panuje zgoda na temat cech, jakimi winna się odznaczać wzbudzona intencja.

Godziwe przyjęcie sakramentu wiąże się z poznaniem prawd wiary, jednakże w tym temacie autorzy mieli odmienne zdanie na temat zakresu pouczenia katechumena. Niektórzy z nich uważali, że brak wiary u przyjmującego chrzest skutkuje nieważnością sakramentu. Zakres pouczenia zależny jest od stanu, w jakim znajduje się kandydat. Od początku Kościoła przyjmujący sakrament powinien przez odpowiedni czas praktykować życie chrześcijańskie w katechumenacie i tak jest do dzisiaj. Niestety, aplikacja tej normy w życiu spotyka się z różnym podejściem duszpasterzy i na terenie Konferencji Episkopatu Polski jej realizacja nie jest jednorodna. Skutkować może to niegodziwym sprawowaniem sakramentu. Poza znajomością prawd wiary oraz praktyką życia chrześcijańskiego dorosły, jeśli nie znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci, powinien

⁷⁸ *Summa Theologica*, pars III, q. 68, a. 7.

zostać pouczony o konieczności żalu za grzechy. Brak skruchy powoduje, że sakrament ogranicza się do wyciśnięcia znamienia sakramentalnego.

Summary

Conditions necessary for a valid and licitly baptism of an adult according to law of the Roman Catholic Church

The author focused on problems which can arise while applying norms envisaged by the supreme lawmaker which have to be fulfilled by the baptized adult for a sacrament to be received validly and licitly. Baptism of desire is not enough; a baptism of water is necessary, because this is the gateway to the sacraments, and without it the rest of the sacraments cannot be validly received. To be a “living person” is to be capable of baptism. The one baptized validly cannot receive baptism for a second time. An adult cannot be validly baptized without wanting to be baptized. The manifestation of will constitutes a requirement *ad validitatem* of celebration of baptism. An adult may be licitly baptized only if the person has basic instruction in the teaching of the Church and the duties incumbent upon a Christian. For licitness an adult should as well try him/herself by means of a catechumenate. To be forgiven for personal sins an individual must repent. The requirements change slightly in the danger of death. In such circumstances an adult can be baptized when having some knowledge of the principal truths of faith, has manifested in any way the intention to receive baptism and promises to observe the commandments of the Christian religion (CIC, can. 864–865).

Ks. Tomasz Jakubiak – ur. w 1976 roku, doktor prawa kanonicznego. W latach 2010–2012 Sędzia Metropolitalnego Sądu Warszawskiego. Od 2010 roku adiunkt Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie Sekcja św. Jana Chrzyciela, wykładowca prawa kanonicznego w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie.